

1. Nabycie wierzytelności nie narusza (...) skuteczności umów zawartych pomiędzy dotychczasowym wierzycielem oraz dłużnikiem. Dotyczy to również zapisu na sąd polubowny, który wiąże nabywcę wierzytelności. Podkreśla się w orzecznictwie, że dłużnik nie może być w gorszej sytuacji, niż był w procesie odszkodowawczym, wdrożonym przez poszkodowanego ubezpieczającego i że wobec tego przysługują mu wszystkie zarzuty, które miał przeciwko ubezpieczającemu w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. (...) Zarzuty, o których mowa w art. 513 § 1 k.c., obejmują zatem nie tylko takie zarzuty prawa materialnego jak zarzut przedawnienia lub potrącenia ale i zarzut istnienia zapisu na sąd polubowny, który według przeważających poglądów prezentowanych w literaturze przedmiotu, podzielanych przez skład orzekający Sądu Apelacyjnego, jest umową prawa materialnego wywierającą jedynie skutki w sferze prawa procesowego. Mamy tu więc do czynienia z rozszerzeniem mocy wiążącej zapisu na sąd polubowny na podmiot, który nie jest pierwotną stroną zapisu.

2. [M]oc wiążąca zapisu na sąd polubowny rozciąga się także na następców prawnych pod tytułem szczególnym stron stosunku prawnego, który został poddany sądowi polubownemu.

3. [N]ie budzi wątpliwości związanie ubezpieczyciela, który nabył roszczenie regresowe na podstawie art. 828 § 1 k.c., zapisem na sąd polubowny.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 17 lipca 2012 r.

V ACz 464/12

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny w składzie następującym:

SSA Barbara Kurzeja (przewodniczący, sprawozdawca)

SSA Janusz Kiercz

SSA Grzegorz Stojek

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2012 r. w Katowicach na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa A. Spółki Akcyjnej w W. przeciwko M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 kwietnia 2012 r. sygn. akt X GC 363/11 postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie i pozew odrzucić.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną (przed wdaniem się w spór), zarzutu zapisu na sąd polubowny i w motywach zaskarżonego postanowienia oddalającego jej wniosek o odrzucenie pozwu przyjął, iż ograniczenia, które wynikają z umownego zapisu na sąd polubowny nie mogą dotyczyć wierzyciela, który na skutek subrogacji ustawowej występuje z roszczeniem regresowym w stosunku do zobowiązanego do zapłaty (art. 1165 k.p.c.). W jego ocenie, na ubezpieczyciela przechodzą, na podstawie art. 828 § 1 k.c., wierzytelności z ograniczeniami wynikającymi wyłącznie z przepisów prawa materialnego, a nie procesowego, co skutkuje brakiem związania ubezpieczyciela zapisem na sąd polubowny.

Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 828 § 1 k.c., art. 1161 § 1 k.p.c. oraz art. 1165 § 1 i 2 k.p.c. i wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o jego zmianę przez odrzucenie pozwu.

Pozwana zarzuciła błędne przyjęcie, iż ubezpieczyciel nabywając roszczenie w drodze subrogacji ustawowej, nie jest związany zapisem na sąd polubowny, który dotyczy tego roszczenia. Według skarżącej, w wyniku subrogacji ustawowej ubezpieczyciel nabywa bowiem roszczenie w takim kształcie, w jakim przysługiwało ono ubezpieczonemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 828 § 1 k.c., uprawnienia regresowe przechodzą na ubezpieczyciela z mocy prawa, czyli w drodze tzw. subrogacji ustawowej (*cessionis legis*). Oznacza to, że wstąpienie ubezpieczyciela w prawa zaspokojonego wierzyciela następuje – odmiennie, niż

ma to miejsce w przypadku cesji wierzytelności uregulowanej w art. 509 – 517 k.c. – nie na mocy umowy, lecz ex lege w zakresie rzeczywistego zaspokojenia, po spełnieniu świadczenia, czyli po wykonaniu przez ubezpieczyciela zobowiązania wobec pierwszego wierzyciela. W wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 166/09, LEX nr 574512, Sąd Najwyższy wyraził aprobowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że w związku z tym, że chodzi tu o przypadek wstąpienia z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.), realizacja nabytego prawa zakłada wykonanie go na takich warunkach, na jakich ono przysługiwało poprzednikowi, wobec czego roszczenie przechodzące na ubezpieczyciela jest zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu wobec sprawcy szkody.

Na podstawie tego ogólnego, dyspozytywnego rozwiązania obejmującego wszystkie przypadki ubezpieczenia mienia, ubezpieczyciel może więc dochodzić regresu wobec osoby trzeciej odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę, realizując nabyte ex lege w stosunku do niej roszczenie ubezpieczającego. Spełnienie świadczenia do rąk wierzyciela przez osobę trzecią nie jest więc zdarzeniem powodującym wykreowanie nowego stosunku obligacyjnego między nowym wierzycielem a dłużnikiem i stanowi odstępstwo od zasady prawa obligacyjnego, zgodnie z którą skuteczność zobowiązań umownych ogranicza się do stron zawartego kontraktu. W orzecnictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, podzielany przez skład orzekający Sadu Apelacyjnego, że do skutków wstąpienia ex lege w prawa zaspokojonego wierzyciela stosuje się odpowiednio przepisy o przelewie wierzytelności, a w szczególności art. 509 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 548/10, OSNC 2012/2/23 oraz z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 293/10. LEX nr 1111016).

Przyjmuje się, że w wypadku subrogacji ustawowej ukształtowany wcześniej stosunek obligacyjny między wierzycielem a dłużnikiem trwa nadal po zaspokojeniu roszczenia tego wierzyciela przez osobę trzecią i nowy wierzyciel (spełniający) kontynuuje ten sam jurydycznie stosunek obligacyjny do czasu uzyskania świadczenia od dłużnika. Tak instytucja przelewu wierzytelności, jak subrogacja ustawowa stanowią formę sukcesji w wierzytelność pod tytułem szczególnym. Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela powoduje, podobnie jak przelew, jedynie przejście dotychczasowej wierzytelności na nowego wierzyciela, a więc zmianę osób uczestniczących w stosunku zobowiązaniowym po stronie czynnej. Wierzytelność na skutek jej spłacenia nie wygasa, lecz trwa nadal, a zatem skutek podstawienia jest podobny, jak przy cesji wierzytelności. Przejście z mocy prawa roszczenia

ubezpieczającego do sprawców szkody jest jednoznaczne z nabyciem przez ubezpieczyciela wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty.

Treść art. 828 § 1 k.c. nie daje również jakichkolwiek podstaw do przeprowadzania rozróżnienia w zależności od kontraktowej lub deliktowej podstawy do odpowiedzialności sprawcy szkody. Roszczenie ubezpieczyciela do osoby odpowiedzialnej za szkodę jest zatem tym samym roszczeniem, które przysługuje poszkodowanemu ubezpieczonemu przeciwko sprawcy szkody. Wierzytelność nabyta przez ubezpieczającego do sprawców szkody jest co do natury taką, jaką w stosunku do osoby odpowiedzialnej za szkodę miał ubezpieczający. W konsekwencji, wierzytelność przechodzi na ubezpieczyciela wraz z istniejącymi jej ograniczeniami (art. 513 k.c.).

Według poglądów wyrażanych tak w doktrynie, jak i w piśmiennictwie, zasada zachowania tożsamości zobowiązania odnosi się także do uregulowań o charakterze prawno procesowym. **Nabycie wierzytelności nie narusza** bowiem **skuteczności umów zawartych pomiędzy dotychczasowym wierzycielem oraz dłużnikiem. Dotyczy to również zapisu na sąd polubowny, który wiąże nabywcę wierzytelności. Podkreśla się w orzecznictwie, że dłużnik nie może być w gorszej sytuacji, niż był w procesie odszkodowawczym, wdrożonym przez poszkodowanego ubezpieczającego i że wobec tego przysługują mu wszystkie zarzuty, które miał przeciwko ubezpieczającemu w chwili powzięcia wiadomości o przelewie** (por. wyrok SN z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 34/03, LEX nr 174159 oraz z dnia 16 czerwca 2009 r., V CSK 447/08, LEX nr 532152).

Zarzuty, o których mowa w art. 513 § 1 k.c., obejmują zatem nie tylko takie zarzuty prawa materialnego jak zarzut przedawnienia lub potracenia ale i zarzut istnienia zapisu na sąd polubowny, który według przeważających poglądów prezentowanych w literaturze przedmiotu, podzielanych przez skład orzekający Sądu Apelacyjnego, jest umową prawa materialnego wywierającą jedynie skutki w sferze prawa procesowego. Mamy tu więc do czynienia z rozszerzeniem mocy wiążącej zapisu na sąd polubowny na podmiot, który nie jest pierwotną stroną zapisu.

Pogląd ten raczej nie budzi wątpliwości, jeśli chodzi o następstwo prawne pod tytułem ogólnym i obecnie, tak w doktrynie jak i w orzecznictwie przeważa pogląd, że **moc wiążąca zapisu na sąd polubowny rozciąga się także na następców prawnych pod**

tytułem szczególnym stron stosunku prawnego, który został poddany sądowi polubownemu. Wskazuje się, że podmiot zawierający umowę z klauzulą arbitrażową, z której to umowy mogą wynikać wierzytelności mogące być przedmiotem przelewu, rezygnuje z prawa do ich dochodzenia przed sądem na rzecz sądu polubownego nie tylko w stosunku do drugiej strony umowy, ale także ze skutkiem wobec wszystkich potencjalnych następców prawnych. Nie ulega wątpliwości i takie stanowisko prezentowane jest jednolicie w doktrynie, że poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu. Skutek związania zapisem następuje z mocy prawa, na podstawie art. 509 § 2 k.c., jako skutek nabycia roszczenia lub wierzytelności objętej skutecznym zapisem na sąd polubowny. Z uwagi na pochodny charakter nabycia roszczenia powód mógł je zatem nabyć w takim kształcie, w jakim przysługiwało ono ubezpieczonemu, a więc z ograniczeniem umownym dotyczącym sposobu jego dochodzenia.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, **nie budzi wątpliwości związanie ubezpieczyciela, który nabył roszczenie regresowe na podstawie art. 828 § 1 k.c., zapisem na sąd polubowny.**

Nie jest natomiast zasadny zarzut żalącej się naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 828 § 1 k.c. poprzez nierozstrzygnięcie zarzutu pozwanej w przedmiocie wyłączenia subrogacji w umowie ubezpieczenia.

Zarzut zapisu na sąd polubowny jest rozpatrywany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, a zatem na etapie postępowania poprzedzającym merytoryczną ocenę żądania powoda. Dlatego też ocena zasadności zarzutu dotyczącego zapisu na sąd polubowny może dotyczyć roszczenia w formie przedstawionej przez powoda (roszczenie w znaczeniu procesowym). Zarzut braku po stronie powodowej legitymacji czynnej jest zarzutem merytorycznym (został postawiony wraz z innymi zarzutami merytorycznymi jako ewentualny) i może być badany dopiero w toku rozpoznania sporu przedstawionego pod osąd.

Ponieważ podstawę do odrzucenia pozwu na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c. stanowi wniesienie do sądu powszechnego sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny i zarzut pozwanej okazał się uzasadniony, zażalenie podlegało uwzględnieniu (art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).